

Dziś świętują strażak, piekarz, hutnik ...

Data publikacji: 4.05.2022 13:35

Chyba nie ma w kalendarzu takiego dnia jak 4 maja w którym swoje święto obchodzi takie grono zawodów rzemieślniczych. Właśnie dzisiaj świętują strażacy, kominiarze, piekarze oraz hutnicy i garncarze. Nie każda grupa jest duża ale każdemu należy życzyć w tym dniu zadowolenia z pracy, którą wykonują.

□

Najliczniejsza grupa to z pewnością strażacy – zarówno ochotnicy jak i ci zawodowi, pełniący swoje dyżury 24 godziny na dobę. Spotkamy taką jednostkę w każdej Gminie – Ochotnicza Straż Pożarna (OSP) oraz w Cieszynie, Skoczowie czy Ustroniu jako Jednostki Ratowniczo – Gaśnicze. Straż Pożarna to umundurowana i wyposażona w specjalistyczny sprzęt formacja, przeznaczona do walki z pożarami, klęskami żywiołowymi i innymi miejscowymi zagrożeniami.

Do podstawowych zadań Straży Pożarnej należy m.in.: rozpoznawanie zagrożeń pożarowych i innych miejscowych zagrożeń, organizowanie i prowadzenie akcji ratowniczych w czasie pożarów, klęsk żywiołowych lub likwidacji miejscowych zagrożeń, wykonywanie pomocniczych specjalistycznych czynności ratowniczych w czasie klęsk żywiołowych lub likwidacji miejscowych zagrożeń przez inne służby ratownicze.

Można powiedzieć, że grupą zawodową powiązaną z strażakami są świętujący dzisiaj również kominiarze. Legenda mówi, że: „Dlaczego gdy widzimy kominiarza należy złapać się za guzik? Powód jest prozaiczny. Dawniej każda gospodyni chciała, by to jej dom odwiedził on w pierwszej kolejności, ponieważ jego ubranie wtedy było jeszcze czyste, nieosmolone sadzą. Ciągnęły więc za guzik do swojego domostwa, a ta która była szybsza uchodziła z prawdziwą szczęściarę”.

Kominiarz nie tylko przynosi szczęście ale tym co robi zapobiega zaccadzeniom, zatruciom tlenkiem węgla, pożarom wywołanym zapaleniem sadzy w kominie czy udrażnia przewody spalinowe, wentylacyjne. No i obecnie osoby ubrane na czarno nie zawsze są tak ubrudzeni czarną sadzą jak to było jakieś 20 lat temu.

Kolejna grupa świętująca dzisiaj to piekarze, którzy zajmują się wyrabianiem i wypiekiem chleba oraz innego pieczywa. Wielu piekarzy zajmuje się tym zawodem „z dziada pradziada”, przekazując receptury tylko nielicznym. Najbardziej rozchwytywane wypieki pochodzą właśnie z małych, rodzinnych piekarni, których niestety jest coraz mniej na lokalnym rynku.

Należy wspomnieć, że 4 maja to również dzień hutnika i garncarza. Wszystkim osobom związanym z tymi zawodami życzymy samych udanych akcji ratowniczych, mało sadzy i mąki na nosie i bezpiecznej pracy na każdym stanowisku.

AK